



.)



Merkuriusz Historyków



MAGAZYN STUDENCKIEGO KOŁA HISTORYKÓW UKW Nr 24 Maj—Czerwiec 2013

Witajcie :) Trzymacie w rękach już drugiego w tym roku Merkuriusza, redagowanego przez członków Studenckiego Koła Historyków.

Poprzez lekko zmienioną w formie, lecz bogatszą objętościowo gazetkę chcielibyśmy przybliżyć Wam temat rocznic i świąt majowych. Obecny miesiąc zapisał się w naszej historii wysypem doniosłych w skutkach wydarzeń, które staraliśmy się w jak najciekawszy sposób opisać na dalszych stronach. Kto wie, może niektóre fakty okażą się Wam nieznanymi i pomocnymi (w końcu na horyzoncie sesja zbliża się wielkimi krokami). Nie przedłużając już wstępu – niniejszym zapraszam do lektury :)

Wojtek Sawicki

**Jeżeli chcesz do nas dołączyć:
tel. Wojtek 602 58 64 62
mail: skh.ukw@gmail.com**

W tym wydaniu:

- ◆ Fenomen Konstytucji 3 Maja.
- ◆ Dzień Zwycięstwa
- ◆ Przewrót majowy
- ◆ 1 Maja
- ◆ 18 maja 1944 roku; Polacy zdobywają klasztor Monte Cassino.
- ◆ Walt Disney w służbie propagandy
- ◆ Co? Gdzie? Kiedy? w Bydgoszczy w maju i w czerwcu





FENOMEN KONSTYTUCJI 3 MAJA

W XVIII wieku Rzeczpospolita straciła swoją silną pozycję międzynarodową. Sejm paraliżowany *liberum veto* nie był w stanie podjąć działań ratujących kraj wyniszczony wojnami. Gwoździem do trumny było poszukiwanie przez uprzywilejowanych możliwych protekcji rosyjskiej. Od początków wieku XVIII carska Rosja będzie odgrywała ważną rolę w dziejach Polski i Litwy. Od roku 1720 car w porozumieniu z Fryderykiem I Wilhelmem będzie starał się zachować zgubny ustroj Rzeczpospolitej, co miało dalej ją osłabiać. Dopiero elekcja Stanisława Augusta Poniatowskiego była szansą na reformy. Można się kłócić o to, czy Poniatowski był dobrym, czy złym władcą, polemika jest nadal niezakończona. Dość na tym, że młody król Polski również zwracał się w kierunku dworu petersburskiego o pomoc i protekcję. Bezpośrednio na sytuację w Polsce wpłynął tak zwany „system gwarancyjny” – zatwierdzenie podstaw ustroju Rzeczpospolitej (*przywileje, liberum veto, wolna elekcja* itd.) najpierw przez samą Rosję na sejmie 1767-1768, a potem na sejmie rozbiorowym przez wszystkich zaborców w latach 1773-1775. W ten sposób kraj tracił suwerenność i zdolność do samodzielnego podejmowania wszelkich decyzji. Prawdziwym wstrząsem dla Polaków okazał się dopiero pierwszy rozbiór w 1772. Na początku Sejmu Czteroletniego (19 stycznia 1789 r.) usunięto ów system, co otworzyło drogę do postulowania reform.

Podłoże reformy przygotowywali swymi publikacjami Hugo Kołłątaj i Stanisław Staszic. W skład Sejmu Czteroletniego, oprócz posłów starszej generacji, weszło dużo młodych – absolwentów szkół Komisji Edukacji Narodowej, otwartych na nowe, świeże idee. Sejm rozpoczął się w momencie, gdy zaborcy znaleźli się w przeciwstawnych blokach politycznych, wojna w Europie wisiała na włosku. Gdy postowie uchwalili *Ustawę Rządową*, sytuacja w Europie była już wyjaśniona, a Polska musiała bronić Konstytucji sama. Podczas obrad starły się oboje: patriotyczny i tzw. malkontentów. Przede wszystkim odrzucono gwarancję rosyjską. Była to podstawa do uznania Polski za całkowicie suwerenną i niezależną. Wstępem do napisania *Ustawy Rządowej* był *Projekt o formie rządu*. Wiadomo było, że ustroj należy zmienić. Pytanie brzmiało tylko jak, i czy obrońcy złotej wolności szlacheckiej zaakceptują reformy. Kiedy w 1790 roku upłynęła kadencja sejmku, postanowiono dodać nowy skład do starego, a więc nowymi posłami zostali ludzie młodzi, o „świeżych umysłach”. Aby uchronić *Ustawę Rządową* przed protestem malkontentów wykorzystano okres wielkanocny i przyspieszono głosowanie: zamiast 5 maja, miało odbyć się 3 maja. W ten sposób przeciwnicy reform nie zdążyli zjechać na miejsce obrad. W nocy z 2 na 3 maja uchwalono *Konstytucję* „...w szczerzej chęci ratunku ojczyzny...”. Wszystko dokonało się spontanicznie, na fali entuzjazmu, właściwie bez formalnego głosowania.

Na czym polega fenomen *Konstytucji 3 maja*? Wiadomo, że była drugą, po konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 roku, a pierwszą w Europie taką konstytucją – wyprzedziła bowiem francuską o kilka miesięcy. Zakładała gruntowne zmiany ustroju Rzeczypospolitej, zmiany, które wydawały się niemożliwe do zrealizowania wśród sarmackiej szlachty, tak przywiązanej do swoich przywilejów i pozycji w kraju. Założenia Konstytucji były zgodne z ideami oświeceniowymi. Fakt ustanowienia *Ustawy Rządowej* jest dowodem na to, że mimo iż było za późno na reformy, wśród Polaków przeważała miłość do ojczyzny, a nie prywatna. Można zarzucać jej nieścisłości i niedociągnięcia, ale nie można jej odmówić poczesnego miejsca w historii demokracji europejskiej.

Gabriela Frischke



Międzynarodowy Dzień Zwycięstwa

Międzynarodowy Dzień Zwycięstwa, czyli 8 maja 1945 r., uznawany jest za dzień zakończenia II wojny światowej. W tym dniu podpisany został akt kapitulacji Niemiec.

Dokument o kapitulacji III Rzeszy został podpisany dwukrotnie. Najpierw, jako *Wstępny protokół kapitulacji* we Francji, w Reims 7 maja 1945r. Podpisy zostały złożone w imieniu aliantów, strony radzieckiej oraz kapitulujących armii niemieckich. Drugi dokument, zgodnie z wolą Stalina, podpisano w radzieckiej kwaterze na przedmieściach Berlina. 8 maja. Tym razem podpisy pod aktem złożyli przedstawiciele zwycięskich mocarstw: ZSRR, USA oraz Wspólnoty Brytyjskiej a został on podpisany w imieniu całych Niemiec. Udział przedstawiciela Francji, jako świadka powyższych, nadał jej status mocarstwa. Warto pamiętać o tym, że podpisanie kapitulacji oznaczało zakończenie walk tylko w Europie, na Dalekim Wschodzie walki trwały jeszcze do września 1945 roku. Harry Truman, ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych, i Winston Churchill, premier Wielkiej Brytanii, ogłosili ten dzień mianem „Victory in Europe Day”.

W Polsce święto to obchodzone jest 8 maja dopiero od 1990 r. Wcześniej, tak jak w całym bloku komunistycznym, obchodzono je 9 maja. Spowodowane to było różnicami czasowymi — dokument kapitulacji podpisano o 22:16 czasu środkowoeuropejskiego, w Moskwie była to godzina po północy, więc Rosjanie uznali za dzień kapitulacji 9 maja.

Święto obchodzone jest w wielu krajach, głównie byłych republikach radzieckich oraz w Izraelu. W Polsce zostało wprowadzone w 1945 dekretem, w którym czytamy: m.in.: „Celem upamiętnienia po wsze czasy zwycięstwa Narodu Polskiego i Jego Wielkich Sprzymierzeńców nad najeźdźcą germańskim, demokracji nad hitleryzmem i faszyzmem, wolności i sprawiedliwości nad niewolą i gwałtem - dzień 9 maja, jako dzień zakończenia działań wojennych, stanowić będzie Narodowe Święto Zwycięstwa i Wolności”

Magdalena Kiedrowicz

Podpisanie aktu kapitulacji III Rzeszy—7 maja 1945 Reims Francja





PRZEWRÓT MAJOWY 1926

Na temat pamiętnych dni 12-14.V.1926r. wylano już morze atramentu. Zdarzenie to do dziś wywołuje szereg kontrowersji, a głosy w dyskusji nie milkną. Gdybyśmy zapytali nasze grono profesorskie o zdanie na temat zamachu piłsudczyków założę się, że różnych opinii byłoby tyle, ilu wykładowców zabrałoby głos. Historiografii trudnościami sprawiło nawet wyznaczenie konkretnej daty, w której narodziła się koncepcja zmiany sytuacji politycznej w Polsce na drodze militarnego puczu.

Przed 1989 r. dominowała linia wyolbrzymiająca prawdziwe i wymyślone grzechy sanacji, pojawiały się głosy (z gruntu fałszywe) o bezpośredniej zagranicznej inspiracji działań Piłsudskiego. Podczas poszukiwań informacji do niniejszego artykułu natknąłem się nawet na opinię, że przewrót „w niemalym stopniu przyczynił się w konsekwencji do tragicznej klęski Polski we wrześniu 1939r.” Należy dopuścić zdanie, że polityka zagraniczna (głównie ministra Józefa Becka) oraz w ogóle rządy sanacji mogły nie przystawać do rozwijającej się sytuacji międzynarodowej. Jednak muszę uznać, że powyżej cytowana wypowiedź jest wybitną, w mojej opinii, nadinterpretacją faktów. Nie należy przeceniać możliwości niedawno odrodzonego państwa polskiego, które mogło odgrywać ważną rolę (i taką odgrywało! – vide wojna polsko-bolszewicka), jednak nie w starciu ze współdziałającymi dwoma najpotężniejszymi totalitaryzmami, jakie kiedykolwiek pojawiły się na Świecie. Oba te państwa były zdeterminowane poszerzać obszary swoich wpływów, a przy tchórzostwie i postawie zachowawczej Zachodu los Polaków nie mógł być inny.

Z wielką chęcią przelewałbym na kartkę swoje dalsze przemyślenia w duchu powyższych, jednak miejsca na artykuł coraz mniej, a ja odchodzę od meritum i zmierzam w kierunku tzw. „gdybologii”. Wracając do problemu zawartego w tytule, zamach nie był (a raczej nie powinien być) wielką niespodzianką dla rządu. Sam Marszałek później twierdził, iż działał spontanicznie. Jednak z uwagi na postępujące problemy ze sformowaniem stabilnego rządu oraz wywiady Piłsudskiego, w których wyrażał się jak najbardziej niepocholebnie o sytuacji politycznej w kraju – spodziewano się, że podejmie jakieś działania w Święto Pracy A.D. 1926. Jednak, jak wiemy, potrzebna była kolejna zmiana rządu, aby Marszałek poczuł się zobligowany do działania.

Dnia 12 maja rzucił on wyzwanie prezydentowi Wojciechowskiemu oraz powołanemu 10 maja premierowi Wincentemu Witosowi. Ten ostatni nie krył później swojego rozgoryczenia zachowaniem Piłsudskiego, jak sam twierdził „ja zostałem przez niego spotwarzony i sponiewierany (...), a dzięki jego woli i rozkazom tułam się po obczyźnie, bez możności marnego nawet schronienia w ojczyźnie”. Wypadki dwóch następnych dni zastały Warszawę pogrążoną w bratobójczej walce, w której mierzyły się dwojaki zapatrywania na Honor i dobro Ojczyzny. Poza stolicą nie dochodziło do strac, jednak decydujące było zablokowanie przez socjalistów możliwości przetransportowania w rejon walk oddziałów wiernych rządowi. Dnia 14 maja do dymisji podał się, w lakonicznej notatce złożonej na ręce prezydenta, Wincenty Witos wraz z całym swoim rządem. Tego samego dnia Stanisław Wojciechowski zrzekł się urzędu i przekazał stosowne uprawnienia marszałkowi sejmu Maciejowi Ratajowi.

ciąg dalszy na nast. str.

¹Eugeniusz Kozłowski, Przewrót majowy 1926 w relacjach i dokumentach., Warszawa, 1987, s. 5. Arcyciekawa, choć skrajnie jednostronna praca zbierająca wybrane relacje decydentów i świadków wydarzeń majowych.

²Henryk Batowski, Europa zmierza ku przepaści, Poznań, 1989. Dla zainteresowanych – ciekawa, lecz moim zdaniem nieco tendencyjna praca, w której autor (przytaczając liczne dokumenty) analizuje sytuację międzynarodową Polski w roku poprzedzającym wybuch II W.Ś.

³E. Kozłowski, tamże, s. 27



Piłsudczycy mogli otrąbić sukces, za który jednak obie strony musiały zapłacić 379 zabitymi. Jak wyżej wspomniałem, opinie na temat samego zamachu są skrajnie różne. Jedni widzą w Marszałku największego męża stanu, jakiego wydała polska ziemia. Inni wręcz odwrotnie. Powiedzenie „prawda zapewne leży gdzieś pośrodku” byłoby o tyle nadużywanym truizmem, o ile również nie przystawałoby do faktów. Ja wierzę, że pomimo wzajemnych oskarżeń o folgowanie partykularnym interesom, to właśnie miłość do Polski popchnęła obie strony do walki o narzucenie swojego planu działania na rzecz dobra Ojczyzny. Walki, z której jedna z koncepcji musiała wyjść zwycięsko i zdefiniować historię naszego kraju lat 30-tych XX wieku.

Wojtek Sawicki



Marszałek Józef Piłsudski
maj 1926 rok

I MAJA — ŚWIĘTO PRACY

Święto 1 maja kojarzy nam się ze świętem pracy, ale czy tak naprawdę wiemy dlaczego je obchodzimy i skąd pojawiło się w Polsce? Gdzie pierwszy raz je obchodzono? Skąd w ogóle wzięła się jego idea? Na te i inne pytania postaram się odpowiedzieć, aby nieco rozjaśnić i przybliżyć jego historię.

W większości krajów europejskich, w tym również i w Polsce, Święto Pracy obchodzimy 1 maja już od 1890 roku. Zostało ono ogłoszone w 1889 roku przez stowarzyszenie partii i organizacji socjalistycznych zwanych II Międzynarodówką. Powyższa data została wybrana, aby upamiętnić strajk robotników w Chicago 1 maja 1886 roku. W PRL i innych krajach socjalistycznych była to jedna z ważniejszych rocznic. W tym dniu, zwanym także Świętem Klasy Robotniczej, organizowało się huczne pochody, wiece i zgromadzenia, w których obecność była często obowiązkowa. Wiwatujących pozdrawiali najwyżsi działacze partyjni.

Po upadku komunizmu święto to straciło na znaczeniu, w dalszym ciągu jednak partie lewicowe organizują pochody i wiece - już nie tak liczne jednak jak kiedyś. Po 1989, roku podczas 1—majowych manifestacji, dochodzi nieraz do starć demonstrantów z członkami organizacji reprezentujących skrajną prawicę. W Kościele rzymskokatolickim dzień 1 maja jest obchodzony jako święto Józefa Robotnika, patrona ludzi pracujących. Obecnie w wielu krajach dzień ten jest po prostu wolnym od pracy i okazją do wyjazdu za miasto. Oczywiście w każdym kraju obchodzi się go trochę inaczej. Dla nas studentów rozpoczyna on upragniony długi majowy weekend.

Natalia Lewandowska



18 maja 1944 roku; Polacy zdobywają klasztor Monte Cassino.

Bitwa o Monte Cassino, jest jednym z największych zwycięstw Polskich Sił Zbrojnych biorących udział w Drugiej Wojnie Światowej. 18 maja 1944 roku, po kilku dniach walk Polakom żołnierzom udało się zająć klasztor o który Alianci zaciekle walczyli od stycznia tego samego roku. W działaniach poległo prawie tysiąc Polaków.

Monte Cassino jest wzgórzem leżącym między Rzymem a Neapolem. Na jego szczycie znajduje się klasztor Benedyktynów, zniszczony całkowicie w trakcie wojny odbudowany w 1964 roku przez rząd włoski. Wzgórze Monte Cassino w 1944 roku, było centralnym punktem tzw. "Linii Gustawa" – umocnionych niemieckich fortyfikacji ciągnących się w poprzek Półwyspu Apenińskiego mających za zadanie zatrzymać siły Alianckie w posuwaniu się na północ Włoch.

Pozycje obronne obsadzone były przez elitarną 1. Niemiecką Dywizję Spadochronową. Od stycznia 1944 roku, dywizja ta odpierała kolejne ataki wojsk amerykańskich, francuskich, nowozelandzkich i hinduskich. W związku z niepowodzeniami kolejnych operacji, dowództwo alianckie postanowiło rzucić na front pod Monte Cassino, zaprawioną w walkach na pustyni, 8. Armię Brytyjską. Przeprowadzenie ataku bezpośrednio na 15-kilometrowy odcinek frontu, na którym znajdował się klasztor, powierzono II Korpusowi Polskiemu dowodzonemu przez generała Władysława Andersa. Korpus składał się z dwóch dywizji (3. Dywizja Strzelców Karpaccy i 5. Dywizja Kresowa), brygady pancernej (2. Brygada Pancerna) oraz grupy artylerii. Założeniem planu ataku było opanowanie dwóch wzgórz sąsiadujących ze wzgórzem Monte Cassino – 593 i San Angelo. Dopiero po opanowaniu tych pozycji nastąpiło by decydujące natarcie na klasztor.

Atak rozpoczął się nawałą artyleryjską w godzinach wieczornych 11 maja. Następnego dnia, o 1 w nocy, ruszyła do ataku polska piechota. Niestety atak ten okazał się nieskuteczny i 13 maja polskie oddziały wycofały się na pozycje wyjściowe. Działania II Korpusu Polskiego związały na tyle siły niemieckie, że umożliwiły pozostałym jednostkom alianckim osiągnąć lokalne sukcesy.

Kolejne polskie natarcie rozpoczęło się 17 maja o 7 rano. Jego skutkiem było opanowanie wzgórz 593, Gardzieli i Widma oraz części wzgórza San Angelo. Na prowadzenie dalszych działań zabrakło sił. Po wzmocnieniu atakujących ostatnimi rezerwami kolejnego dnia wznowiono działania. Napór Polaków spowodował wycofanie się Niemców. 18 maja, o 10:20 polscy żołnierze zatknęli proporczyk na ruinach klasztoru.

Polskie zwycięstwo otworzyło aliantom we Włoszech drogę do Rzymu oraz było wielkim sukcesem propagandowym, które wzmocniło wiarę Polaków, walczących na frontach drugiej wojny światowej, w siłę oręża polskiego i możliwość odzyskania ojczyzny.

Wojciech Bulanda

Poniżej - Monte Cassino – cmentarz poległych, na którym powiewają flagi Polski i Włoch



Walt Disney w służbie propagandy.

Wielu może zdziwić fakt, iż Walt Disney, bohater naszego dzieciństwa, człowiek, który założył Walt Disney Company, z której to pochodzą najbardziej znane bajki i animacje, został... piewą propagandy! To nie są żadne żarty, to czyste fakty. Wielu z nas nie dopuszcza myśli, że propaganda w realiach demokratycznych, czy to w USA, czy u nas, jest zjawiskiem powszechnym, a narzędzia przez nią wykorzystywane są różnorodne i konieczne dla dominacji grupy rządzącej. Jednakże w odróżnieniu od społeczeństw rządzonych totalitarnie, propaganda w państwach "demokratycznych" musi być sprytna i nie narzucać swej woli na siłę. Czyż nie jest wobec tego idealnym rozwiązaniem stworzenie filmów rysunkowych, w których ulubieniec dzieci, Kaczor Donald, którego wszyscy również dziś znają i kochają, będzie walczył z nazistami?

I tak oto powstawały animacje wychodzące spod nazwiska Disneya, w których to nerwowo kaczor jest komandosem wysadzającym japońskie lotnisko, namawia do wstąpienia do marynarki lub szkoli się na żołnierza piechoty morskiej USA. Najbardziej znany film pochodzi z 1943 roku i nazywa się "Der Fuhrer's face". Widzimy tam biednego kaczora pracującego w pocie czoła w nazistowskiej fabryce amunicji, przy wtórze przyśpiewek kapeli złożonej z przywódców państw osi. Następnie budzi się on w swoim łóżku ciesząc się, iż mieszka w swej ukochanej Ameryce. Film może i nie jest najlepszy, ale nie przeszkodziło mu to w zdobyciu Oscara (!). Studio braci Warner nie pozostało w tyle, więc Duffy oraz Bugs również mieli swoje szanse pojawienia się na frontach II Wojny Światowej.

Warto poświęcić chwilę czasu na refleksję, w jaki sposób dzisiaj media oddziałują na nas i w jaki sposób jesteśmy indoktrynowani my, tu w Polsce. Bo może i narzędzia się zmieniają, ale cel wciąż jest ten sam. Nie łudźmy się również, że w "demokracji" nikt na narzuca nam swojego światopoglądu.

(Zainteresowani mogą poszukać na YouTube niżej wymienionych tytułów "Der fuher's face", „Wartime Donald”, "Victory Through Air Power")

Robert Batkowski





C

o? Gdzie? Kiedy? - czyli - co kulturalnie robić w maju i w czerwcu w Bydgoszczy?

13-14.05.2013 Imprezy towarzyszące Bydgoskim Juwenaliom

XI Blokada Łużyka (bez Łużyka :)) - impreza między akademikami UKW, ul. Chodkiewicza 30, grillowanie, granie, konkursy a także: Bal Rzymski (UTP Fordon), Bal Kazimierza Wielkiego

16-18.05.2013 Juwenalia Bydgoszcz 2013

Koncerty—parking przed H.S.W. Łuczniczka

18/19. 05.2013 Ogólnopolska Noc Muzeów.

Obejmuje muzea bydgoskie, a także bydgoską delegaturę IPN, która przygotowała m.in. pokaz filmów szkoleniowych SB z materiałów archiwalnych.

22—25.05.2013 Bydgoski Festiwal Nauki

Inauguracja : 22.05.2013 godz. 16:00 teren TVP Bydgoszcz. Organizator — bydgoskie uczelnie. Wstęp na wszystkie wydarzenia - wolny.

24.05.2013 Bydgoska Noc Kabaretowa z cyklu Polskie Noce kabaretowe

H.W.S Łuczniczka godz. 19.00

08.06.2013 XIII Europejski Festiwal Lekkoatletyczny Bydgoszcz Cup

Stadion Zawiszy, impreza ujęta w kalendarzu EAOPM

14.06.2013 Gala operowa na zakończenie sezonu i 200—lecie urodzin Verdiego

Filharmonia Pomorska godz. 19.00

28.06.2013 Siatkówka—Liga Światowa 2013

H.S.W. Łuczniczka godz. 20.15 Mecz Polska—Argentyna



Juwenalia Bydgoszcz 2012

Opiekun Studenckiego Koła Historyków—dr hab. Marek Zieliński prof. nadzw.

Merkuriusz Historyków UKW redagują:

Gabriela Frischke , Magdalena Kiedrowicz, Natalia Lewandowska,

Robert Batkowski, Wojciech Bulanda, Kacper Sójkowski—red. techniczny,

Wojciech Sawicki—red. techniczny, red. naczelny.